

Tomasz Leszniewski

*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*

## **Indywidualność jako wyraz emancypacyjnych dążeń człowieka. Refleksja nad koncepcją Jana Szczepańskiego**

**ABSTRAKT:** Tekst ma na celu zgłębienie socjologicznego namysłu nad rolą „czynnika indywidualnego” w procesie przemian społecznych. Nawiązując do koncepcji indywidualności Jana Szczepańskiego, ukazuje problem społecznej natury człowieka oraz negatywnych konsekwencji procesów grupowych. Nadzieją na przezwycięzenie tych ostatnich jest powrót jednostki do świata wewnętrznego, którego swoistość pozwala na krytyczny ogląd rzeczywistości społecznej. Artykuł zawiera tezę, że indywidualność człowieka, choć bazuje na potencjalnych atrybutach każdej osoby, stanowi zwieńczenie procesu rozwojowego. Jest fazą, w której jednostka jest w stanie w sposób świadomy nie tylko zmieniać własne życie – tożsamość – ale także reorganizować otaczające je środowisko społeczne. Natomiast w kontekście społeczno-kulturowym można uznać, iż kategoria indywidualności jest próbą przekroczenia obecnego dotychczas napięcia między indywidualizmem a kolektywizmem. Dotyczy bowiem problemu relacji człowieka z Innym (innością), w której potencjał indywidualności mobilizuje emancypacyjne dążności obu uczestników owego spotkania.

**SŁOWA KLUCZOWE:** indywidualizm, indywidualność, ideologia, Jan Szczepański.

Kontakt:	Tomasz Leszniewski e-mail: tomaszl@umk.pl
Jak cytować:	Leszniewski, T. (2016). Indywidualność jako wyraz emancypacyjnych dążeń człowieka: refleksja nad koncepcją Jana Szczepańskiego. <i>Forum Oświatowe</i> , 28(1), ... Pobrano z: <a href="http://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/view/403">http://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/view/403</a>
How to cite:	Leszniewski, T. (2016). Indywidualność jako wyraz emancypacyjnych dążeń człowieka: refleksja nad koncepcją Jana Szczepańskiego. <i>Forum Oświatowe</i> , 28(1), ... Retrieved from <a href="http://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/view/403">http://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/view/403</a>

Przedstawiony w tytule przedmiot zainteresowania wymaga uzasadnienia oraz ukazania kontekstu dalszych rozważań. Refleksja nad warunkami życia współczesnego człowieka zwraca szczególną uwagę na rolę procesu indywidualizacji. Fakt ten każe zastanowić się nad istotą tego procesu, gdyż konsekwencje, które powoduje, stanowią podstawę krytycznego namysłu przedstawicieli różnych (nierzadko skrajnie różnych) orientacji teoretycznych i światopoglądowych. Proces indywidualizacji, dokonujący się na gruncie życia społecznego, prowadzi w ocenie badaczy zarówno do rozluźnienia więzi społecznych, jak i petryfikacji nierówności społecznych, co dzieje się za sprawą psychologizacji kultury i struktury społecznej (Jacyno, 2007; zob. Lahire, 2008; Sennett, 2009). Sugestie powyższe każą się zastanowić nad tym, czy w obecnych warunkach proces indywidualizacji można postrzegać jako narzędzie emancypacji istoty ludzkiej czy też potrzebujemy nowego spojrzenia na te kwestie.

Kolejnym argumentem, przemawiającym za podjęciem tytułowego problemu, jest oryginalność koncepcji Szczepańskiego (1988, 1990), dotycząca indywidualności jednostki, która zdaje się alternatywnym ujęciem problemu obecnego w socjologicznym namyśle teoretycznym. Zawiera ona bowiem interesującą poznawczo optykę patrzenia na wciąż aktualny w socjologii problem relacji jednostki ze społeczeństwem, poddając refleksji podstawy paradygmatyczne dyscypliny. Jej niedocenyenie na gruncie polskiej socjologii i nieobecność w namyśle naukowym środowiska, tym bardziej wpływa na jej atrakcyjność w ocenie autora.

Refleksja ma także na celu wyjście w swej treści poza już „tradycyjną” metodę analizowania problemu indywidualizmu i indywidualności w opozycji do kolektywizmu i wspólnoty (zob. Zahle, 2014). Powodowane to jest przemianami, dokonującymi się w ramach współczesnego społeczeństwa, gdzie ma miejsce tożsamościowa zmiana istoty samego procesu indywidualizacji, jak również jego funkcji względem społecznego systemu. W dialektycznym ujęciu, każdy typ ładu społecznego, typ nowoczesności generuje adekwatne ramy i oczekiwania związane z procesem indywidualizacji/indywidualizmem (por. Bellah, 2007; Bokszański, 2007; Greene, 2008).

Celem dalszej refleksji jest próba uwiarygodnienia hipotezy zakładającej, iż dla procesu emancypacji zasadniczym warunkiem jest indywidualizacja świata społecznego oraz jednostki. Bez możliwości rozwoju indywidualności człowieka faktyczność zmian o charakterze emancypacyjnym jest niekompletna oraz nie przynosi zamierzonego rezultatu w kontekście społecznym.

PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA KONCEPCJI INDYWIDUALNOŚCI AUTORSTWA  
JANA SZCZEPAŃSKIEGO, NIEZBĘDNE DO DAJSZYCH ROZWAŻAŃ

Podstawowym celem poszukiwań Szczepańskiego jest socjologiczne rozpoznanie kwestii, które dotychczas w dociekaniach poznawczych przedstawicielei tej dyscypliny były nieobecne, bądź słabo reprezentowane. Dotyczy to wymiaru jednostkowego ludzkiej egzystencji. Postawienie sobie za przedmiot poszukiwań indywidualności jednostki, ogniskuje uwagę badawczą na problemie indywidualnych cech, niepodzielanych z innymi osobami, które mogą być istotne z perspektywy funkcjonowania społeczeństwa. Autor koncepcji odcina się od obecnych w nauce – zwłaszcza w psychologii – empirycznych prób dotarcia do różnic indywidualnych, zawartych w kondycji człowieka. Wskazuje on bowiem na ich ograniczoność, a w ostateczności sugeruje, iż

[...] to, co zostało dokonane w psychologii różnic indywidualnych, nie wystarczy, a zwłaszcza odniesienie do osobowości nasuwa wątpliwość, gdyż osobowość jest w znacznej mierze także systemem cech wspólnych i podobnych, gatunkowych i społecznych, a więc zatracających to, co stanowi o indywidualności (Szczepański, 1988, s. 40).

Zamiar autora koncepcji indywidualności sięga swą niekonwencjonalnością analizy problemu o wiele głębiej, niż wstępnie mogłoby się wydawać. Mianowicie, tak określony cel poznawczych dociekań swym zasięgiem obejmuje paradygmatyczne podstawy uprawiania socjologii jako dyscypliny naukowej. Podkreśla on bowiem istotną rolę w procesie przemian społecznych czynnika jednostkowego, co winno wpływać na sposób opisu, rozumienia i wyjaśniania prawidłowości świata społecznego. Inaczej mówiąc, koncepcja ta *implicite* zawiera założenie emergentnej odrębności dwóch powiązanych ze sobą bytów, jakimi są jednostka i społeczeństwo. W odróżnieniu od innych socjologicznych koncepcji (np. pragmatyzmu, interakcjonizmu symbolicznego, teorii krytycznej Habermasa, teorii dramaturgicznej Goffmana i in.), które podejmowały zagadnienie podmiotowości i sprawstwa jednostki w procesach społecznych, propozycja Szczepańskiego zwraca uwagę na problem źródeł indywidualności. W jego koncepcji indywidualność ma naturę pozaspoczną, co stanowi alternatywę względem wskazanych stanowisk teoretycznych. Dla przykładu można przywołać sposób rozumienia „ja podmiotowego”, prezentowany przez przedstawiciela pragmatyzmu amerykańskiego, Meada (1975), który ten element osobowości człowieka opisuje w kategoriach rezydualnych. Niemniej, cała struktura osobowości ma swe źródło w procesie społecznym. „Jednostka doświadcza siebie samej jako takiej nie bezpośrednio, lecz tylko pośrednio, przyjmując punkt widzenia innych członków tej samej grupy społecznej lub uogólniony punkt widzenia grupy społecznej, do której należy” (Mead, 1975, s. 193). Konsekwencją może być socjologizująca interpretacja tego zagadnienia. W większym stopniu „dotyka” tego problemu Archer (2012, 2013), jednakże nie podejmuje analizy zagadnienia indywidualności. Na-

leży też podkreślić, iż kwestie, dotyczące oryginalności koncepcji indywidualności, są wyrazem deklaracji samego autora (zob. Leszniewski, 2013; Szczepański, 1988).

Jednakże pomimo swej ontologicznej odrębności, ten mechanizm życiowy, jakim jest indywidualność, operuje treściami społeczno-kulturowymi i w ramach zasady emergencji uczestniczy w powstawaniu „nowych” form społecznego zaangażowania. To podstawowe założenie o pozaspołecznej naturze indywidualności jest źródłem istotnej różnicy, która powinna znaleźć swe odzwierciedlenie w każdym z trzech wymiarów założeń teorii naukowej – ontologicznym, epistemologicznym i metodologicznym (zob. Sztompka, 1973). Korzystając z wyjaśnień samego autora koncepcji, można uznać, iż przywołane stanowiska socjologiczne w głównej mierze zajmują się problemem zbiorowego sposobu istnienia człowieka, a zdają się ograniczać swoje dociekania nad indywidualnymi formami<sup>1</sup>. Jak pisze Szczepański (1988),

[...] [P]rzyjmuję dalej tezę, że być indywiduum, to znaczy istnieć w określony sposób inny niż istnieć jako gatunek czy zbiorowość społeczna, przyjmuję tezę, że istnieje rzeczywistość indywidualna, niedostępna poznaniu intersubiektywnemu, różna od rzeczywistości życia zbiorowego społecznego i kulturowego, przyjmuję tezę, że człowiek istnieje w tych dwóch (co najmniej, ale inne mnie nie interesują) sposobach istnienia [...] (s. 56).

Używając języka Archer, koncepcja Szczepańskiego wpisuje się w typ teoretycznego wyjaśnienia nazwany „konflacją centralną”, co wiąże się z odstępniem od determinizmu zarówno społecznego (strukturalnego), jak i indywidualnego (por. Archer, 2013). W konsekwencji, oznacza to, iż propozycję teoretyczną Szczepańskiego można potraktować, jako próbę zrównoważenia sił wzajemnego oddziaływania między jednostką a zbiorowością<sup>2</sup>. Jest to o tyle istotne, gdyż ów autor dostrzega znaczenie funkcji ukrytych wszelkich form organizacji społecznych i procesów grupowych. Wskazuje na ten aspekt świata społecznego – funkcje ukryte systemu – jako źródło nieuchronnego zła i cierpienia ludzkiego, któremu może się przeciwstawić wyłącznie zindywidualizowany człowiek.

Indywidualność jako podstawowy mechanizm życiowy człowieka może występować w trzech zasadniczych formach. Po pierwsze, jako przejaw nieświadomionej spontaniczności, pozbawiony refleksyjnego namysłu nad źródłem tego typu postaw. Po drugie, jako uświadomione użycie własnej indywidualności, jednakże do celów uwarunkowanych społecznie. Dotyczy to bowiem sytuacji wykorzystywania tego mechanizmu w celu pozyskania akceptacji i uznania społecznego, tzn. niekoniecznie realizacji wartości świata wewnętrznego jednostki. Po trzecie, jako świadome działanie motywowane swoistą odrębnością osoby i jej wewnętrznego świata, wbrew oporowi i sankcjom ze strony środowiska (Szczepański, 1988). Wymienione w tym miejscu trzy formy indywidualności sugerują rozwojowy charakter analizowanego mechanizmu życiowego. Jego momentem docelowym jest świadome „użycie” własnej indywidualności do celów wyznawanych, zgodnie z wytworzonym „samodzielnie” systemem wartości. Należy jednak dodać, iż ten etap rozwoju indywidualności

przekracza egoistyczny czy egocentryczny stosunek do rzeczywistości. Można ten stan określić jako sytuację, w której im bardziej jednostka jest autonomiczna względem własnej grupy, tym bardziej jest w stanie o przedstawicieli tej grupy się troszczyć.

Uzupełnieniem ogólnej charakterystyki koncepcji indywidualności Szczepańskiego jest wskazanie trzech zasadniczych trosk, konstytuujących rzeczywistość świata wewnętrznego człowieka. Stanowią je system wartości, będący jakościowo odrębnym od aksjonormatywnych podstaw systemu społecznego, który poprzez swą odrębność pozwala na wytworzenie i podtrzymywanie poczucia wartości własnej osoby przez jednostkę. Następnie, zasadniczą funkcją świata wewnętrznego, realizowaną poprzez mechanizm życiowy indywidualności, jest troska o tożsamość, by pomimo różnorodnych, licznych zmian dokonujących w jednostce i jej życiu była ona w stanie zachować poczucie ciągłości i spójności własnej osoby. Dążenie do zachowania własnej tożsamości można także uzupełnić o kompetencje do działania, które w wymiarze obiektywnym, definiując typ zaangażowania jednostki w rzeczywistość, pozwalają dostrzec zasadniczą kontynuację i spójność osoby. Ostatnim z zadań fundamentalnych świata wewnętrznego jest generowanie działań twórczych, innowacyjnych jednostki. Tylko w tej postaci jej indywidualny potencjał jest w stanie się w pełni wyrazić oraz dać zaspokojenie ważnym dla jej egzystencji potrzebom.

Z uwagi na konieczność zachowania dyscypliny wywodu, narzuconą przez wymogi formalne artykułu, przejdźmy zatem do kwestii bezpośrednio związanej z analizowanym problemem emancypacji jednostki w kontekście procesu indywidualizacji.

#### MIĘDZY IDEOLOGIĄ A UTOPIĄ – PROBLEM WSPÓŁCZESNEGO INDYWIDUALIZMU

W celu uwiarygodnienia przedstawionej powyżej hipotezy integrującej ze sobą proces indywidualizacji i emancypacji, należy w tym miejscu podjąć problem ideologizacji indywidualizmu. Daje on bowiem możliwość krytycznej analizy dokonujących się przemian społecznych na omawianym polu<sup>3</sup>. Do wyjaśnienia omawianego zjawiska (ideologizacji indywidualizmu) użyteczne poznawczo zdają się być dwie związane ze sobą kategorie, zaczerpnięte od Mannheim'a (2008), a są nimi „ideologia” i „utopia”. Z uwagi na fakt, iż w swej długoletniej historii indywidualizm, a wraz z nim proces indywidualizacji, doczekały się krytyki z każdej ze stron tradycyjnego podziału na lewicę i prawicę orientacji światopoglądowych, koniecznym jest poddanie tej kwestii analitycznej refleksji.

Zdaniem Mannheim'a, nie sposób wyobrazić sobie świata, w którym nie byłoby ideowych podstaw społecznego porządku. Idee są także motorem przemian historycznych i rozwoju cywilizacyjnego, a co za tym idzie, mogą one stanowić zarówno narzędzie walki o zmianę – poprawianie warunków życia – jak również stabilizacji niesprawiedliwego układu. Różnicę tę pozwalają wydobyć dwie przywołane wcześniej kategorie: ideologii i utopii. Otóż, utopijną jest taka orientacja, która jest „transcendentną wobec rzeczywistości” oraz „przechodząc do działania, jednocześnie

częściowo lub całkowicie rozsadza istniejący w danym czasie porządek bytu” (Mannheim, 2008, s. 229).

Oznacza to, że nieadekwatność rzeczywistości i wyobrażenia o niej, w tym przypadku skutkuje działaniem na rzecz zmiany – przywrócenia adekwatności. Natomiast ideologia pełni funkcje stabilizacyjną i mistyfikującą rzeczywistość, poprzez kreowanie wyobrażenia rzeczywistości niemożliwej do zrealizowania – przynajmniej dla pewnej części społeczeństwa.

Ideologiami nazywamy te wyobrażenia transcendentne wobec bytu, które *de facto* nigdy nie osiągają realizacji zawartej w nich treści. Jakkolwiek często stają się one w dobrej wierze motywami subiektywnego działania jednostek, to jednak w toku tego działania ulegają najczęściej skrzywieniu zgodnie ze swoim sensem (Mannheim, 2008, s. 232).

W kontekście powyższych rozważań możemy zatem mówić o utopijnej świadomości ukierunkowanej na indywidualizację społeczeństwa oraz ideologii indywidualizmu. Pierwsza ma prowadzić do reorganizacji zbiorowego porządku, w celu poszerzenia zakresu autonomii jednostki oraz sprawiedliwości społecznej. Druga natomiast jest narzędziem wytwarzania fałszywej świadomości, ograniczającej szanse życiowe znacznej części członków społeczeństwa. W tym miejscu należałoby poruszyć dwie kwestie, a mianowicie: jakie formy świadomości ideologicznej występują oraz co je powoduje.

Mannheim (2008) w swych dociekaniach nad problemem ideologii w społeczeństwie skupia się na trzech zasadniczych odmianach świadomości. Z pierwszym typem mamy do czynienia wówczas, kiedy „[...] wyobrażający coś sobie i myślący podmiot nie potrafi odkryć rozbieżności między swoim wyobrażeniem a rzeczywistością [...]” (s. 232).

Przyczyny tego faktu należy poszukiwać w czynnikach zewnętrznych względem jednostki. Główną rolę w tych okolicznościach odgrywa system aksjonormatywny społeczności, ukształtowany historycznie, a obecnie niedający możliwości, by osoba ową rozbieżność między wyobrażeniem a rzeczywistością dostrzegła. Wskazywałoby to na sytuację głębokiego zakorzenienia ideologicznych treści w podstawach organizacyjnych i instytucjonalnych społeczeństwa. Odnosząc ten przypadek do problemu indywidualizmu we współczesnym społeczeństwie, można by wnioskować, iż liberalny i neoliberalny „klimat ideowy” społeczeństw zachodnich stanowić może istotną przeszkodę w demaskowaniu istnienia „fałszywej świadomości”.

Kolejny typ świadomości ideologicznej ukazuje przypadek, kiedy jednostka miałaby możliwość „[...] odkrycia rozbieżności między własnymi ideami a działaniem, ale ukrywa to powodowana instynktami życia” (Mannheim, 2008, s. 232).

Wskazuje to zatem na sytuację, gdy osoba jest posiadaczem niezbędnej kompetencji krytycznej refleksyjności i jest w stanie doświadczyć opisanej rozbieżności, jednakże tego nie czyni. Silniejszym i skuteczniejszym zarazem w definiowaniu orientacji życiowej jednostki jest imperatyw adaptacji i osobiste korzyści. Można

dalej przypuszczać, że o wiele częściej i „łatwiej” zaszczerpia się ten typ świadomości ideologicznej w ludziach, którzy w określonym układzie społecznym należą do grona beneficjentów. Z kolei, pojawienie się tego typu świadomości wśród zdominowanych i „pokrzywdzonych”, „przeigranych” wymagałoby dodatkowych czynników legitymizujących ten stan rzeczy, na przykład w postaci przemocy, przymusu, władzy. W obu przypadkach mamy do czynienia z dominacją „instynktów życia”, kierujących działaniami jednostek i zbiorowości, nad uwarunkowaną moralnie troską i odpowiedzialnością za siebie, ale także za innych. Zwłaszcza za tych, którzy nie z własnej winy sami uczynić tego nie mogą.

Ostatni typ świadomości ideologicznej należałoby skojarzyć z cynicznym i manipulacyjnym stosunkiem do innego człowieka i wartości społecznych. Charakteryzuje się tym, iż jednostka nie tyle okłamuje samą siebie w kwestii adekwatności wyznawanych wartości i rzeczywistości społecznej, co świadomie okłamuje innych. W kontekście analizowanego problemu indywidualizmu, osoba prezentująca ten typ świadomości posługiwałaby się ideą wolności i równości wyłącznie po to, by ograniczyć realne szanse wcielenia ich w życie wszystkich członków społeczeństwa. Można w tym miejscu nawiązać do swoistej „gry możliwościami”, stanowiącymi postawę merytokratycznego porządku, przy równoczesnym przemilczaniu faktu, iż owe nieograniczone możliwości mają swoje strukturalne bariery (por. Mannheim, 2008, s. 241).

Podjmując próbę odpowiedzi na pytanie, dotyczące źródeł ideologizacji indywidualizmu we współczesnym społeczeństwie, można obok przywołanych, a związanych bądź to z brakiem świadomości, brakiem woli, bądź dla realizacji własnych interesów indywidualnych i grupowych, wskazać problem „odpadania” utopijnych idei i tym samym ich ideologizacji. W celu wyjaśnienia tego zjawiska niezbędnym jest nawiązanie do podstawowej tezy Mannheim’a, głoszącej, iż każda idea, wartość ma swojej społeczne podłoże. Powstaje w określonej przestrzeni i odnosi się do oczekiwań określonej grupy. Podobnie jest w przypadku indywidualizmu, którego korzeni Mannheim upatruje w mieszczaństwie, dążącym do społecznego awansu, oraz w walce z więziami cechowo-stanowymi (por. Mannheim, 2008). Jednakże przenikając do innych warstw społecznych, rodzi on napięcie między wyznawanymi wartościami a szansami ich realizacji. Owo napięcie powoduje przywołany efekt „odpadania” ideologicznego. Jest ono wyrazem, z jednej strony, silnie motywowanej chęci realizacji wartości indywidualizmu, a z drugiej – niemożnością realizowania jej w pierwotnie zdefiniowany sposób. Pojawia się zatem kompromis, ograniczający możliwości realnych zmian w oparciu o wyznawane utopijne idee, które doprowadziłyby do „rozsadzenia” struktury społecznej. Można wyciągnąć wniosek, iż zasadniczy udział w procesie ideologizacji indywidualizmu mają zarówno świadomi manipulatorzy, będący beneficjentami niesprawiedliwego układu, jak również „uwiedzeni”, choć pozbawieni szans na spełnienie wyznawanych wartości.

Puentując ten wątek analizy, należy zwrócić uwagę, iż punktem zainteresowania dalszych rozważań, dotyczących emancypacyjnych funkcji indywidualizmu i indywidualności, będzie to, co Mannheim określa jako utopię – idee, które zakładają

możliwość ich realizacji poprzez definitywną zmianę społeczną. Ma to na celu zbliżenie obecnej kondycji rzeczywistości społecznej do tej oczekiwanej, bardziej sprawiedliwej postaci. Przywołana koncepcja daje możliwość analitycznego podziału, dotyczącego wymiaru zbiorowego i indywidualnego życia człowieka, a tym samym podkreślenia różnicy między indywidualizmem a indywidualnością. Pierwsza kategoria bowiem dotyczy charakterystyki przestrzeni społeczno-kulturowej, związanej z daną zbiorowością. Druga natomiast oddaje kondycję jednostki, analizowaną poza wymiarem adaptacyjnym osoby do wymogów wspólnotowego życia. Innymi słowy, przywołane kategorie – indywidualizmu i indywidualności – odnoszą się do dwóch odrębnych emergentnych rzeczywistości, powiązanych ze sobą dialektycznym związkiem.

#### EMANCYPACYJNY CHARAKTER INDYWIDUALNOŚCI

Poszukiwania emancypacyjnego potencjału w kontekście podjętych rozważań naprowadzają nas na trop, związany z problematyką indywidualności człowieka. Wynika to bowiem z faktu, iż przedmiotem ideologizacji, a tym samym zablokowania wszelkich zmian, są zobjektywizowane wytwory ludzkiej aktywności – fakty społeczne. Tylko ten wymiar rzeczywistości może być związany z możliwością nadużycia i manipulacji dla partykularnych celów. Społeczny kontekst wyposaża bowiem ideowe treści w potencjał „nieuchronnego” wykluczenia. Ukazane za Mannheimem formy świadomości ideologicznej obnażają funkcjonowanie tego mechanizmu, wpisanego w realia świata społecznego. Sugeruje to tym samym, że procesy grupowe i organizacja życia zbiorowego w swej naturze zawierają źródło konsekwencji niechcianych, niepożądanych, naruszających adekwatność wyznawanych wartości względem istoty rzeczywistości społecznej. Ten typ refleksji odnajdujemy także w założeniach, leżących u podstaw koncepcji indywidualności Szczepańskiego, co, z kolei, daje możliwość dalszej, pogłębionej analizy problemu.

Indywidualność, będąca mechanizmem życiowym człowieka, a równocześnie określonym sposobem zaangażowania się jednostki w rzeczywistość, ze swej istoty stanowi źródło oporu i dążności do autonomii, niedające się określić przez czynniki społeczne. Mowa tu jednak o określonym etapie rozwoju indywidualności, będącym punktem docelowym indywidualnych zmian. Niemniej, jeżeli uznać, że podstawą krytyki ideologicznych tendencji do „zafalszowania” rzeczywistości i podtrzymania *status quo* jest indywidualizm – w zideologizowanej postaci – to alternatywą, dającą możliwość zachowania utopijnego potencjału zmian, jest indywidualność człowieka. Określa ona bowiem specyfikę konstrukcji świata wewnętrznego jednostki, niebędącą prostym odzwierciedleniem społeczno-kulturowych warunków środowiskowych, lecz emergentnym bytem, posiadającym odrębne wartości i zasady funkcjonowania (zob. Szczepański, 1988).

Podjętym problemem emancypacji w nawiązaniu do indywidualności człowieka, należy także uwzględnić wątek, dotyczący relacji między uniwersalizmem i partykularyzmem, które nieuchronnie wiążą się z problemem autonomicznej podmioto-



wości oraz wykluczenia. Problemem organizacji społecznej jest określenie uniwersalnych zasad, w oparciu o które możliwym byłoby respektowanie różnorodności partykularnych interesów, wartości poszczególnych grup tworzących ową społeczność. Zdecydowanie jest to obecnie główne wyzwanie dla systemów społecznych, zwłaszcza tych, które coraz częściej muszą sobie radzić z innością i różnorodnością systemów aksjonormatywnych swoich obywateli. Przywołane zjawisko ideologizacji indywidualizmu stanowi istotną przeszkodę na drodze emancypacyjnych przemian, petryfikując system, który tylko pozornie daje możliwość realizacji partykularystycznych tożsamości. Owa pozorność wynika bowiem z faktu, iż przeszkodą na drodze wskazanych zmian jest struktura wraz z mechanizmami, określającymi zasady dostępności do zasobów, przepływowości między pozycjami czy segmentami struktury itp. Oznacza to, że istotą społecznego systemu jest napięcie między wymiarem uniwersalnym i partykularnym społecznego świata. Należałoby się zatem zastanowić, na ile ten układ jest dynamiczny, oraz co stanowi źródło zmian, określających nowy typ relacji między przywołanymi dwoma wymiarami.

Z uwagi na analizowany problem emancypacji oraz kontekst wcześniejszego pytania, przedmiotem zainteresowania staje się indywidualność, którą w tak zarysowanych ramach spróbujemy odczytać. Otóż, uniwersalistyczne tendencje do wykluczania, które w określonych momentach historii dominują nad siłami włączania – grup społecznych tworzących dane społeczeństwo – w okresach nasilającej się dyskryminacji zderzają się z oporem partykularnych tożsamości. W tym miejscu chciałbym zwrócić uwagę na indywidualne źródło owego dialektycznego związku. Emancypacyjna natura indywidualności wyraża się w tym, iż w świecie wewnętrznym człowieka, kierowanym przez mechanizm życiowy, jakim jest indywidualność, antynomiczność uniwersalizmu i partykularyzmu nie występuje. Jest ona bowiem specyfiką społecznego systemu, który organizuje w jedną całość to, co jednostkowe, i to, co zbiorowe, społeczne. Zatem omawiany problem nie ma swojego odbicia na płaszczyźnie indywidualności człowieka. W ramach tak skonstruowanego i działającego wewnętrznego świata możliwym staje się przekroczenie wskazanego podziału (antynomii). Jak sugeruje Szczepański (1988),

[...] wiele problemów jednostkowych zostaje rozwiązanych przez 'przeniesienie' ich ze świata zewnętrznego do zbudowanego przez indywidualność świata wewnętrznego, gdzie zostają 'zneutralizowane' i włączone w autonomiczny porządek tego świata, w którym znajdują rozwiązania niemożliwe w świecie zewnętrznym i ten zharmonizowany ład wewnętrzny pozwala osobie działać odpowiednio w świecie zewnętrznym (s. 285–286).

„Zasób koniecznego zła” wbudowany w każdą formę organizacji społecznej i związanych z nią procesów grupowych powoduje ludzkie cierpienie, będące swoistym przeżyciem krzywdzącego położenia, w tym także wykluczenia, marginalizacji. Oznacza to, że indywidualność, której jedną z głównych funkcji jest zmaganie się

z ludzkim cierpieniem, stanowi także źródło emancypacyjnych bodźców, pozwalających z krzywdzącą sytuacją społeczną się mierzyć.

Rola indywidualności w rozprawie ze złem staje się szczególnie wyraźna, gdy weźmiemy pod uwagę, że istotą zła jest cierpienie [...]. Jeżeli zło jest cierpieniem, nie jest w pełni komunikowalne. Człowiek doznający zła cierpi i nie może zawsze w pełni przekazać innym, czym jest dla niego doznawane zło. Stąd też dla innych niektóre postacie zła trapiącego bliźnich nigdy nie są dostatecznie wyraźne. I dlatego człowiek doznający zła musi się z nim rozprawić najczęściej sam (Szczepański, 1988, s. 284–285).

W kontekście powyższych słów można dostrzec, iż znaczenie potencjału emancypacyjnego indywidualności wzrasta wraz ze wskazanym problem niekomunikowalności doświadczeń pokrzywdzonej jednostki. Ta niezdolność do komunikacji i nieobecność pewnych jednostek i zbiorowości w dyskursie publicznym jest oznaką, ale i powodem, społecznego wykluczania. Sam jednak fakt doświadczenia cierpienia, powodowanego regułami strukturalnego porządku, panującymi w zbiorowości, wymusza aktywność jednostki. Dąży ona do rozprawienia się z doświadczanym cierpieniem oraz do przywrócenia wewnętrznej równowagi oraz spokoju. Aktywność na poziomie świata wewnętrznego stanowi pierwszą fazę tego procesu. Kolejną jest zaangażowanie w rzeczywistość społeczną – świat zewnętrzny – w celu identyfikacji i pozbycia się fundamentalnej przyczyny w postaci niezamierzonych i niechcianych konsekwencji działań społecznych.

Kolejny aspekt emancypacyjnego potencjału indywidualności związany jest rozwojem moralnym człowieka, który nie tylko stanowi czynnik sprawczy ludzkiego zaangażowania w otaczającą go rzeczywistość, ale również określa charakter tego działania. Otóż, jak sugeruje autor koncepcji, indywidualność należy w sposób czytelny oddzielić od indywidualizmu oraz zakwestionować jej przeciwstawianie społeczeństwu (zob. Szczepański, 1988). Jej „uświadomiona” forma, będąca zwieńczeniem rozwojowego procesu omawianego mechanizmu życiowego, posługuje się refleksyjnością – w tym krytyczną, metarefleksyjnością – jak również ugruntowanym i stabilnym systemem wartości, który w powiązaniu z krytycznym namysłem stanowi podstawę wrażliwości na drugiego człowieka. Indywidualność w tym przypadku, z pewnością, nie jest rzecznikiem ludzkiego egoizmu, a nawet egotyzmu. Powodowane to jest faktem, iż system wartości jednostki – jako element świata wewnętrznego – powstaje w przestrzeni, będącej „[...] sposobem istnienia bez innych ludzi, bez rzeczy, bez przyrody, jest istnieniem tylko indywidualnym, gdzie indywidualność stanowi sama dla siebie swój świat [...] indywidualne miary wartości, indywidualne kryteria wartości [...]” (Szczepański, 1988, s. 89).

Proces „uświadamiania” sobie własnej indywidualności jest zintegrowany ze zmieniającą się optyką postrzegania i przeżywania świata społecznego oraz własnych doświadczeń życiowych. Zagłębienie w świat wewnętrzny powoduje, iż jednostka w coraz większym stopniu uniezależnia się od facylitacji społecznej, a w opar-

ciu o własną refleksyjność i wyobraźnię podejmuje działania innowacyjne, twórcze, inicjujące nieuchronną korektę niedostatków, związanych z organizacją życia zbiorowego. Wyrażanie „uświadomionej” indywidualności zdaje się mieć charakter kompulsywny i wyznacza swoisty sposób konfrontowania się z otaczającą rzeczywistością.

#### ZAKOŃCZENIE

Podsumowując niniejsze rozważania, należałoby zaakcentować kilka wybranych kwestii, które utrwalały główne kierunki dociekań nad indywidualnością. Otóż, po pierwsze, chciałbym podkreślić, iż przedstawione treści stanowią socjologiczną interpretację, której funkcją jest wzmocnienie roli, znaczenia czynnika indywidualnego w konstruowaniu rzeczywistości społecznej. Odbiciem tego jest rodząca się potrzeba zgłębienia namysłu nad zagadnieniem dotychczas nieobecny, bądź słabo rozpoznany w socjologicznym dyskursie – w formie prezentowanej przez Szczepańskiego. Zwłaszcza, że nie chodzi wyłącznie o dostrzeżenie istnienia indywidualnego czynnika ludzkiego, ale wkomponowanie go w ontologiczny porządek rzeczywistości jako odrębnego emergentnie wymiaru. W konsekwencji, wymaga to ponownego przemyślenia relacji, łączącej jednostkę ze społeczeństwem, i wskazania teoretycznych podstaw, które ten związek w określony sposób wyjaśniają. Używając języka Archer (2013), mówimy tu o nurcie wyjaśniania socjologicznego, określanego mianem „konflicji centralnej”. W kontekście powyższych rozważań jest to istotne, gdyż daje sposobność dostrzeżenia i analizy emancypacyjnego potencjału indywidualności, który w świecie społecznym może być ważnym czynnikiem generowania zmian. Stanowisko Szczepańskiego dotyczące indywidualności skłania do pogłębienia refleksji nad jej pozaspołecznymi źródłami, co stanowi też element uzupełniający przedmiot dociekań teorii socjologicznych, próbujących scalić wymiar strukturalny, kulturowy z jednostkowym. Wpisanie teorii ideologii Mannheima w refleksję nad indywidualnością daje możliwość ukazania, że utopijny potencjał zmian, dokonujących się w społeczeństwie, nie wynika wyłącznie z „krążenia elit” (zob. Pareto, 1994), ale, przede wszystkim, z możliwości realizacji trosk i wartości, pojawiających się w świecie wewnętrznym człowieka. Oddają to przywołane w tekście różne typy ideologicznej świadomości, uzasadniające określone formy zbiorowego istnienia człowieka. To indywidualność, jak wskazuje Szczepański, będąca zawsze opozycyjną siłą względem systemowego porządku, zachowuje emancypacyjny potencjał, który może być wykorzystany w działaniach (w zasadzie nieustannych, niekończących), mających na celu reorganizację życia zbiorowego.

Po drugie, przedmiot dociekań poznawczych, jakim jest indywidualność, wpisuje się w logikę współcześnie dokonujących się reorganizacji systemów społecznych. Socjologiczne analizy, dotyczące indywidualizacji społeczeństw, naprowadzają nas na trop, pozwalający ukazać czynniki mu towarzyszące. Nawiązując do rozważań poczynionych w tym temacie przez Eliasa (2008, 2011), możemy uznać, że poszerzanie zakresu autonomii jednostki (emancypacja) i jej koncentracja na osobistych doświadczeniach – troska o świat wewnętrzny – jest skorelowane z poszerzaniem

się struktur integrujących społeczeństwo, które wykraczają dziś poza ramy państw narodowych. Mamy zatem do czynienia z siłą, której wektory zwrócone są w dwóch przeciwnych kierunkach, stanowiąc zarazem mechanizmy tego samego procesu cywilizacyjnych przemian.

Po trzecie, rozważania nad indywidualnością nasuwają kolejny istotny problem socjologiczny, dotyczący socjalizacji, uspołecznienia człowieka. Każą bowiem zastanowić się nad charakterem i funkcjami tego procesu w zindywidualizowanym społeczeństwie. Nabiera to szczególnego znaczenia zwłaszcza, kiedy przywołamy główne tezy postawione przez J. Szczepańskiego w jego koncepcji indywidualności, do której w powyższej analizie się odwołujemy. Mianowicie, wychowanie (socjalizację) (por. Leszniewski, Wasielewski, 2013)<sup>4</sup> uznaje on za proces utrwalający „zło w społeczeństwie”, z uwagi na fakt, iż jest on nakierowany na przekazywanie i wzmacnianie zasad strukturyzacji społecznego ładu. Opierające się – owe zasady strukturyzacji – na kategoryzacji społecznej, odnoszącej się do cech wspólnych, podzielanych przez inne osoby, zostają niejako wdrukowane w proces socjalizacji, a wraz z nimi mechanizmy odpowiedzialne za tworzenie tożsamości kolektywnych. Z kolei, towarzyszące im dążności do obrony własnej odrębności wymagają dalszego wykluczania. W tym miejscu dochodzimy do istoty problemu, dotyczącego socjalizacji oraz wychowania. W kontekście poszukiwań emancypacyjnego potencjału indywidualności należałoby uznać, że socjalizacja/wychowanie winny być procesami pozwalającymi na osiągnięcie ludzkiej „doskonałości” – zoptymalizowanego rozwoju. Jest to jednak możliwe wyłącznie w warunkach społecznych, w których następuje osłabienie demarkacyjnej mocy tożsamości kolektywnych, na rzecz tożsamości jednostkowych. Jak pisze Szczepański (1988), „[d]oskonalenie człowieka i doskonalenie społeczeństwa wymaga więc uświadomienia sobie indywidualności, ujawnienia jej i umożliwienia, aby jej funkcje spełniane spontanicznie, nieświadomie stały się funkcjami świadomie uznawanymi i stosowanymi w styczności, stosunkach i działaniach społecznych” (s. 298).

Wszystkie wnioski pozwalają ukazać aktualność koncepcji Szczepańskiego w odniesieniu do bieżących kwestii społecznych, którymi zajmują się nauki społeczne. Dotyczy to zarówno wymiaru teoretycznego, jak i empirycznego. W tym znaczeniu, zawarte na początku tego artykułu słowa o niedocenieniu czy też nieobecności na gruncie polskiej socjologii tego wątku naukowych dociekań autora koncepcji indywidualności, odnoszą się do potencjału poznawczego, który może wciąż zostać wykorzystany. Każda próba zmierzenia się z tym wyzwaniem, w duchu „twórczej rekonstrukcji” próbującej syntezywać różne koncepcje naukowe, pozwala na ukazanie „zdefiniowanej ignorancji” w danej dziedzinie wiedzy (zob. Sztompka, 1985). Jest to niezbędny etap na drodze, prowadzącej do poszerzenia zakresu wiedzy naukowej na temat współczesnego społeczeństwa i człowieka.

#### BIBLIOGRAFIA

Archer, M. S. (2012). *The Reflexive Imperative in Late Modernity*. Cambridge, NY: Cambridge University Press.

- Archer, M. S. (2013). *Człowieczeństwo: problem sprawstwa*. Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Bellah, R. N. (2007). *Sklonności serca: indywidualizm i zaangażowanie po amerykańsku*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Bokszański, Z. (2007). *Indywidualizm a zmiana społeczna: Polacy wobec nowoczesności: raport z badań*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Elias, N. (2008). *Spółczesność jednostek*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Elias, N. (2011). *O procesie cywilizacji: analizy socjo- i psychogenetyczne*. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
- Greene, T. W. (2008). Three Ideologies of Individualism: Toward Assimilating a Theory of Individualisms and their Consequences. *Critical Sociology*, 34(1), 117–137. <http://dx.doi.org/10.1177/0896920507084628>
- Jacyno, M. (2007). *Kultura indywidualizmu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Lahire, B. (2008). The individual and the mixing of genres: Cultural dissonance and self-distinction. *Poetics*, 36(2–3), 166–188. <http://dx.doi.org/10.1016/j.poetic.2008.02.001>
- Leszniewski, T. (2013). Indywidualność w społeczeństwie jako propozycja nowego paradygmatu? Refleksja nad koncepcją Jana Szczepańskiego. *Kultura i Edukacja*, 4(97), 93–110.
- Leszniewski, T., Wasielewski, K. (2013). Socjologia wychowania w Polsce – pytanie o wymiar tożsamościowy. *Studia Socjologiczne*, 2(209), 9–29.
- Mannheim, K. (2008). *Ideologia i utopia*. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Mead, G. H. (1975). *Umysł, osobowość i społeczeństwo*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Pareto, V. (1994). *Uczucia i działania: fragmenty socjologiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sennett, R. (2009). *Upadek człowieka publicznego*. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie „Muza”.
- Szczepański, J. (1988). *O indywidualności*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych.
- Szczepański, J. (1990). Kultura i autonomia indywidualności. W Z. Bokszański, B. Sułkowski, A. Tyszka (red.), *Spółczesność, kultura, osobowość* (s. 65–72). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Sztompka, P. (1973). *Teoria i wyjaśnienie: z metodologicznych problemów socjologii*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Sztompka, P. (1985). Teoria socjologiczna końca XX wieku: wstęp do wydania polskiego. W: J. H. Turner, *Struktura teorii socjologicznej* (s. 9–53). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Zahle, J. (red.). (2014). *Rethinking the Individualism-Holism Debate: Essays in the Philosophy of Social Science*. Cham: Springer.

**INDIVIDUALITY AS EXPRESSION OF HUMAN EMANCIPATION. REFLECTION  
ON THE CONCEPTION OF JAN SZCZEPAŃSKI**

**ABSTRACT:** The paper raises the issue of “the individual factor” in the sociological reflection on social reality. Referring to Jan Szczepański’s concept of individuality it analyzes the problem of human nature and the inner world as a source of resistance to the negative consequences of collective mechanisms. The paper presents the thesis that individuality is the culmination of the process of human development. However, in the context of socio-cultural category of individuality, it is an attempt to transcend the current data and the tension between individual-ism and collectivism. Human Individuality is a potential criticism regarding the public order and social change.

**KEYWORDS:** Individualism, individuality, ideology, Jan Szczepański.



- 
1. Problem ten dotyczy także samej struktury osobowej człowieka, w ramach której te dwie formy (zbiorowa i indywidualna) pojawiają się jako elementy składowe. Przy czym, ten indywidualny sposób istnienia jest poza społecznymi wpływami
  2. Należy dodać, że zdaniem tego socjologa, w koncepcji dialektycznej relacji jednostki i społeczeństwa, ten pierwszy element wymaga redefinicji i pogłębionego rozpoznania.
  3. Należy podkreślić, iż wykorzystana w tym miejscu, w ograniczonej formie, teoria ideologii Mannheima ma na celu zaakcentowanie różnicy między ideami, ale także sposobami ich realizacji, które prowadzą do realnych zmian w zakresie autonomii jednostki (emancypacji), a tymi, które służą wyłącznie określonym grupom społecznym, będąc podstawą wykluczania dla pozostałych członków społeczeństwa.
  4. Szczepański w analizach, dotyczących problemu indywidualności, używa pojęcia *wychowanie* o najszerszym zakresie znaczeniowym, tzn. obejmującym zarówno społeczne wpływy spontaniczne, czyli socjalizację, jak i intencjonalne – wychowanie w pedagogicznym rozumieniu.